

UZASADNIENIE

Odwołująca się H. S. wniosła odwołanie od decyzji z dnia 2 września 2020 roku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. znak: JO/o/006052729, którą odmówiono jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 20 listopada 2019 roku, domagając się zmiany decyzji. W uzasadnieniu odwołująca się wskazała, że nie zgadza się z twierdzeniem, aby zdarzenie z dnia 20 listopada 2019 roku zostało spowodowane jej zasłabnięciem. W dalszej części pisma odwołująca się opisała przebieg krytycznego zdarzenia, podkreślając, że wyłączną przyczyną upadku, w wyniku którego doszło do urazu lewego barku oraz zaklinowanego złamania głowy kości ramiennej bez przemieszczenia, było poślizgnięcie się na mokrej nawierzchni chodnika. Odwołująca się podniosła, że w jej ocenie opisane zdarzenie stanowi wypadek przy pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazano, iż pracodawca odwołującej się złożył wniosek o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy z dnia 20 listopada 2019 roku. W ocenie organu rentowego brak jest podstaw do uznania, że wskazane zdarzenie zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, albowiem zgodnie ze zgromadzoną dokumentacją, przyczyną upadku odwołującej się było prawdopodobnie zasłabnięcie. Na tej podstawie organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca się H. S. jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na stanowisku pielęgniarki w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Przychodni (...) w C.. W dniu zdarzenia, tj. 20 listopada 2019 roku, ubezpieczona wyszła do pracy o godzinie 7:20 rano. Wówczas ubezpieczona stawiała się w zakładzie pracy, skąd pobrała dokumentację pacjentów, którym tego dnia miała świadczyć pomoc medyczną. Następnie ubezpieczona udała się autobusem do pierwszej pacjentki objętej pielęgniarstwem długoterminowym, zamieszkującej przy ulicy (...) w C.. Ubezpieczona wyszła z autobusu na przystanku przy ulicy (...) i chodnikiem poruszała się w kierunku miejsca zamieszkania podopiecznej. W czasie kiedy zmierzała do domu pacjentki, nie padało, niemniej płyty chodnikowe pozostawały wilgotne i śliskie. Będąc przed domem pacjentki, ubezpieczona poślizgnęła się na wilgotnej nawierzchni chodnika, wskutek czego upadła. Ubezpieczona z trudem samodzielnie podniosła się z chodnika. Odczuwała wówczas silny ból lewego barku, który był na tyle dotkliwy, że ubezpieczona nie mogła powstrzymać płaczu. Na miejscu zdarzenia nie było obecnych innych osób. Ubezpieczona zrezygnowała z wizyty u pacjentki i autobusem wróciła do domu. Za namową męża i siostry, wobec nasilającego się bólu barku, ubezpieczona udała się na Izbę Przyjęć przy Zespole Szpitali Miejskich w C.. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono u niej uraz lewego barku oraz zaklinowane złamanie głowy kości ramiennej bez przemieszczenia. Lekarz ortopeda zalecił unieruchomienie kończyny w ortezie i kontrolę w poradni urazowo-ortopedycznej. W trakcie dochodzenia powypadkowego ustalono, że ubezpieczona w dniu zdarzenia była trzeźwa (przesłuchanie odwołującej się H. S., k. 18 – 19, znacznik czasowy elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 16 grudnia 2020 roku od 00:03:01 do 00:29:54, protokół nr (...) roku z dnia 3 grudnia 2019 roku, k. 14 – 15 akt zasiłkowych ZUS).

W Karcie Informacyjnej Izby Przyjęć znajduje się wpis, że upadek był prawdopodobnie spowodowany zasłabnięciem ubezpieczonej. Ubezpieczona leczy się neurologicznie i kardiologicznie. W przeszłości zdarzało się, że schorzenia ubezpieczonej powodowały utraty przytomności. Niemniej każdorazowo epizody utraty przytomności następowały w domu, we wczesnych godzinach porannych, zazwyczaj około 5:00, kiedy jeszcze była w łóżku. Nigdy nie doszło do utraty przytomności w innych okolicznościach, nigdy na skutek omdleń ubezpieczona nie doznała urazu. Obecnie ubezpieczona przyjmuje leki, dzięki którym objawy te ustąpiły. Ubezpieczona codziennie rano zażywa leki na nadciśnienie i mierzy swoje ciśnienie tętnicze. W dniu 20 listopada 2019 roku pomiar ciśnienia ubezpieczonej, dokonany przed wyjściem do pracy, wykazał standardową, optymalną dla niej wartość. Samopoczucie ubezpieczonej w tym dniu było dobre. Pozostawała ona w pełni świadoma i pamięta przebieg krytycznego zdarzenia (przesłuchanie odwołującej się H. S., k. 18 – 19, znacznik czasowy elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 16 grudnia 2020 roku

od 00:03:01 do 00:29:54, dokumentacja medyczna odwołującej się H. S., Karta Informacyjna I. Przyjęć z dnia 20 listopada 2020 roku – akta zasiłkowe ZUS).

Pracodawca uznał zdarzenie z dnia 20 listopada 2019 roku za wypadek przy pracy jako zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz, które nastąpiło w związku z pracą. Ustalono również, że przyczyną opisanego w protokole wypadku była mokra nawierzchnia chodnika (protokół nr (...) roku z dnia 3 grudnia 2019 roku, k. 14 – 15 akt zasiłkowych ZUS).

Pismem z dnia 6 sierpnia 2020 roku pracodawca na wniosek ubezpieczonej przesłał do organu rentowego dokumentację wypadku przy pracy celem uzyskania jednorazowego odszkodowania (pismo pracodawcy z dnia 6 sierpnia 2020 roku, k. 13 akt zasiłkowych ZUS).

Decyzją z dnia 2 września 2020 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 20 listopada 2019 roku. W uzasadnieniu organ rentowy powołał się na treść Karty Informacyjnej Izby Przyjęć, w której stwierdzono, że ubezpieczona upadła prawdopodobnie po zasłabnięciu. Tym samym w ocenie organu zdarzenie nie zostało wywołane czynnikami zewnętrznymi (decyzja z dnia 2 września 2020 roku, k. 19 akt zasiłkowych ZUS).

Ubezpieczona nie zgodziła się z powyższą decyzją i wniosła odwołanie do Sądu.

Celem ustalenia, czy wypadek przy pracy z dnia 20 listopada 2019 roku spowodował u ubezpieczonej H. S. stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu i ustalenia stopnia tego uszczerbku powołano dowód z opinii biegłego z zakresu (...), który w opinii z dnia 5 lutego 2021 roku stwierdził u ubezpieczonej stan po złamaniu zaklinowanym głowy kości ramiennej bez przemieszczenia z pourazowym zespołem bólowym i ograniczeniem ruchomości w stawie barkowym lewym oraz stan po złamaniu rzepki lewej leczone operacyjnie z ograniczeniem ruchomości niezwiązane z wypadkiem z dnia 20 listopada 2021 roku. Na podstawie wywiadu lekarskiego, badania fizykalnego oraz oceny dokumentacji medycznej biegły stwierdził 9% uszczerbku na zdrowiu, który to uszczerbek ma charakter długotrwały (opinia z dnia 5 lutego 2021 roku biegłego sądowego z zakresu (...), k. 37-41).

W piśmie z dnia 27 maja 2021 roku organ rentowy podniósł, iż nie zgłasza zastrzeżeń do opinii biegłego, a proponowana wysokość uszczerbku jest adekwatna do ustaleń Głównego Lekarza Orzecznika, przy czym podtrzymano dotychczasowe stanowisko w sprawie, zgodnie z którym w ocenie organu brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia skutkuje nieuznaniem zdarzenia za wypadek przy pracy (pismo organu rentowego z dnia 27 maja 2021 roku, k. 62).

Ubezpieczona nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego sądowego.

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt zasiłkowych ZUS, dokumentacji orzeczniczo-lekarskiej organu rentowego, dokumentów powypadkowych, opinii biegłego sądowego z zakresu (...), jak również w oparciu o przesłuchanie odwołującej się H. S..

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2020 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c. pominął wniosek dowodowy organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z pełnej dokumentacji medycznej ubezpieczonej na fakt, że przyczyną zdarzenia był czynnik wewnętrzny tkwiący w organizmie odwołującej, Sąd uznał bowiem, iż dowód ten nie przyczyniłby się do jednoznacznego ustalenia okoliczności, jakie towarzyszyły zdarzeniu z dnia 20 listopada 2019 roku. Jednocześnie w zakresie ustaleń w przedmiocie stanu zdrowia odwołującej się, Sąd za w pełni wystarczające uznał posiłkowanie się jej relacją, która zasadniczo potwierdzała tezy prezentowane w toku postępowania przez organ rentowy. Odwołująca się wprost wskazała, że leczy się neurologicznie i kardiologicznie, zaś w przeszłości jej schorzenia powodowały epizody utraty przytomności, które ustały wskutek zastosowanej farmakoterapii. Przeprowadzenie dowodu z pełnej dokumentacji medycznej potwierdziłoby tylko i wyłącznie ww. okoliczności, które nie są sporne między stronami, dokumentacja medyczna ubezpieczonej nie przesądzi jednak faktu, że to czynnik wewnętrzny tkwiący w organizmie odwołującej był przyczyną jej upadku w dniu 20 listopada 2019 roku, a na taką okoliczność rzeczony wniosek został złożony.

Konsekwentnie, postanowieniem z dnia 13 lipca 2021 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c. pominął wnioski dowodowy organu rentowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i kardiologii. W ocenie Sądu ustalenia biegłych wskazanych specjalności byłyby nie przydatne do wykazania faktu, że przyczyną upadku ubezpieczonej w dniu zdarzenia było zasłabnięcie, a tym samym nie miałyby znaczenia dla uznania zdarzenia z dnia 20 listopada 2019 roku za wypadek przy pracy i w konsekwencji rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Biegli w oparciu o dokumentację medyczną, wywiad oraz badanie fizykalne odwołującej się mogliby jedynie dokonać analizy historii choroby H. S. oraz poczynić ustalenia co do stanu jej zdrowia na dzień badania. Z uwagi na ograniczony materiał dowodowy, zwłaszcza przez wzgląd na brak innych, aniżeli relacja odwołującej się, źródeł osobowych pozwalających na odtworzenie przebiegu spornego zdarzenia, zwłaszcza wobec konsekwentnego stanowiska ubezpieczonej co do przyczyny upadku, niemożliwe byłoby poczynienie przez biegłych lekarzy stanowczych ustaleń co do stanu zdrowia H. S. w dniu 20 listopada 2019 roku, a tym samym do kategorycznego stwierdzenia, że przyczyną upadku ubezpieczonej było omdlenie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej H. S. zasługiwało na uwzględnienie.

Sporne w niniejszej sprawie było czy zdarzenie z dnia 20 listopada 2019 roku spełnia definicję wypadku przy pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2019.1205 t.j.) zwanej w dalszej części rozważań ustawą wypadkową, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Przepis art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej uznaje za wypadek przy pracy zdarzenie, które jednocześnie spełnia następujące kryteria: jest nagle, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostaje w związku z pracą. (...) zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Należy podkreślić, że omawiana w tym miejscu cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Zdarzenie spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, iż w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Do uznania zdarzenia nagłego wywołanego przyczyną zewnętrzną za wypadek przy pracy konieczny jest skutek w postaci urazu lub śmierci pracownika uczestniczącego w danym zdarzeniu. Ustawodawca w art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy wypadkowej wyliczył i wskazał sytuacje, w których istnieje związek z pracą nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną, a powodującego uraz lub śmierć pracownika (tak: Lach Daniel Eryk, Samol Sebastian, Ślebzak Krzysztof, Ustawa z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz, Oficyna 2010, LEX).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy, nie budziło wątpliwości tak Sądu, jak i stron niniejszego postępowania, że zdarzenie z dnia 20 listopada 2019 roku cechowało się nagłością, spowodowało uraz oraz nastąpiło

podczas wykonywania przez pracownika zwykłych czynności, czyli miało związek z pracą. Przedmiotem sporu było natomiast czy zdarzenie to było wywołane przyczyną zewnętrzną.

Jak ustalono w toku postępowania, ubezpieczona doznała urazu w wyniku upadku na nawierzchnię chodnika. Mając na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że wyłączną przyczyną owego upadku było poślizgnięcie się ubezpieczonej na wilgotnej nawierzchni płyt chodnikowych. Dokonując rekonstrukcji przebiegu krytycznego zdarzenia z dnia 20 listopada 2019 roku, Sąd w pełni oparł się na relacji ubezpieczonej H. S., która w sposób szczegółowy i wyczerpujący opisała chronologię wypadku. Jak wskazała sama ubezpieczona, rankiem dnia 20 listopada 2019 roku, tj. przed godziną 8:00 rano, udała się na ulicę (...) w C., przy której zamieszkiwała pacjentka objęta pielęgniarską opieką długoterminową. Będąc już w pobliżu mieszkania podopiecznej, ubezpieczona poślizgnęła się na wilgotnej nawierzchni chodnika i niefortunnie upadła. W ocenie Sądu ferowany w toku postępowania przez organ rentowy scenariusz owego zdarzenia, jakoby ubezpieczona miała upaść wskutek utraty przytomności, pozostawał w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nieuzasadniony i mało prawdopodobny. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, iż tak, jak wskazano w początkowej części niniejszego akapitu, relacja H. S. była wyczerpująca, szczegółowa i przekonująca z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego. Trudno bowiem przyjąć, aby osoba, która doznała utraty przytomności, chociażby chwilowej, byłaby w stanie w taki sposób odtworzyć przebieg zdarzenia oraz w sposób prawidłowy i logiczny osadzić je w konkretnych okolicznościach faktycznych danego dnia, w tym zwłaszcza co do miejsca i czasu. Co istotne, ubezpieczona pamiętała sam moment upadku, gdy całym ciężarem ciała uderzyła o płytę chodnikową. Jej relacja była w tym zakresie konsekwentna, albowiem wskazane przez ubezpieczoną okoliczności były prezentowane w tożsamy sposób w toku przeprowadzonego przez pracodawcę postępowania powypadkowego (już trzy dni po zdarzeniu, a to w protokole wyjaśnień uzyskanych od poszkodowanego z dnia 22 listopada 2019 roku, k. 8 akt), jak i podczas całego postępowania sądowego. Jednocześnie nie budziło wątpliwości Sądu, że w listopadowy poranek nawierzchnia chodnika, którym poruszała się ubezpieczona, mogła być na tyle wilgotna i śliska, że powodowała ryzyko poślizgnięcia się i upadku. W dalszej kolejności zaznaczenia wymaga, że ubezpieczona nie ukrywała swego stanu zdrowia oraz faktu, że pozostaje pod opieką kardiologa i neurologa. Niemniej konsekwentnie wskazywała, że obecnie jej stan zdrowia jest ustabilizowany, a utraty przytomności, które zdarzały się w przeszłości, następowały w odmiennych okolicznościach, aniżeli te, które towarzyszyły zdarzeniu z dnia 20 listopada 2019 roku. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania twierdzeń ubezpieczonej w tym zakresie. Przyczynkiem do tego nie mogła być również uwaga poczyniona przez lekarza w Karcie Informacyjnej sporządzonej przy przyjęciu ubezpieczonej w izbie przyjęć Zespołu Szpitali Miejskich w C., jakoby upadek ubezpieczonej miał prawdopodobnie nastąpić wskutek zasłabnięcia. Z uwagi na niejednoznaczność i hipotetyczny charakter owego twierdzenia, trudno byłoby ów krótki wpis czynić podstawą ustaleń faktycznych zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia. Co więcej, owa okoliczność nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, zaś jego wyniki wskazują na zasadność odmiennej wersji wydarzeń.

Na marginesie tylko zaznaczyć należy, że w ocenie Sądu, nawet gdyby podzielić stanowisko organu rentowego co do przebiegu wypadku z dnia 20 listopada 2019 roku, to nie może budzić wątpliwości, iż niezaprzeczalnie jednoznacznie identyfikowalną przyczyną zewnętrzną urazu było uderzenie o twarde podłoże wskutek upadku ubezpieczonej. Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela wyrażony w judykaturze Sądu Najwyższego pogląd o szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2007 roku, sygn. akt I UK 20/07, LEX nr 443113, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2009 roku, sygn. akt I UK 336/08, LEX nr 509978). Celem wyjaśnienia owej koncepcji Sąd Najwyższy w uzasadnieniu ostatniego z powołanych orzeczeń wskazał, iż „(...) nie ma potrzeby prowadzenia rozważań i dociekania, co było przyczyną zjechania pojazdu z drogi i uderzenia w betonowy przepust drogowy. Poszukiwanie tzw. praprzyczyny zdarzenia nie ma zresztą w tej sprawie szans powodzenia. Wystarczające jest ustalenie, że uraz powstał na skutek zjechania pojazdu z drogi i uderzenia w betonowy przepust. W tym stanie faktycznym należy więc uznać, że zdarzenie jest wywołane przyczyną zewnętrzną. Teza przeciwna jest nie tylko niesłuszna w świetle wykładni art. 3 ust. 1 i 2 WypadkiUbSpoiU, ale także sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania.” Niejako kazuistycznie można podać, iż według tej reguły w orzecznictwie uznaje się za wypadek przy pracy upadek pracownika na skutek utraty przytomności wynikającej ze skłonności do omdleń, gdy doznanie urazu następuje wskutek uderzenia o twarde podłoże lub upadku z wysokości (por. wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 14 września 1977 roku, sygn. akt III PRN 30/77, LEX nr 1634533, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 1997 roku, sygn. akt II UKN 91/97, LEX nr 32698). W takich przypadkach przyczyną sprawczą doznanych uszkodzeń ciała pracownika jest nie tylko sam atak choroby powodujący utratę przytomności, lecz czynnik zewnętrzny, którego wystąpienie powoduje uraz. Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, w ocenie Sądu ewentualna utrata przytomności odwołującej się, mogłaby zostać uznana wyłącznie za współprzyczynę wypadku z dnia 20 listopada 2019 roku. Mało prawdopodobnym jest bowiem, aby utrata przytomności, gdyby miała miejsce w innych warunkach, spowodowała u odwołującej się tak dotkliwe obrażenia. W takim układzie faktycznym bezpośrednią przyczyną zewnętrzną urazu u odwołującej się był upadek na twardą nawierzchnię chodnika. Jednocześnie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała okoliczność, czym spowodowana była hipotetyczna utrata przytomności u odwołującej się. Dla uznania zdarzenia za wypadek wystarczy, aby przyczyna zewnętrzna była sprawczą współprzyczyną wypadku (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2004 roku, sygn. akt I UK 55/04, LEX nr 390143).

Reasumując dotychczas poczynione rozważania, nie budziło wątpliwości Sądu, iż w niniejszej sprawie wszystkie przesłanki definicji wypadku przy pracy zostały spełnione, tak więc zdarzenie z dnia 20 listopada 2019 roku należy uznać za wypadek przy pracy.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej, ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. W myśl zaś ust. 4 powołanego przepisu oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji.

Powołany w sprawie biegły miał ustalić następstwa zdarzenia z dnia 20 listopada 2019 roku tj. czy wypadek ten spowodował u ubezpieczonej uszczerbek na zdrowiu, jego wysokość i charakter, co w opinii uczynił.

Opinia biegłego sądowego z zakresu (...) została sporządzona w sposób profesjonalny, rzetelny, wyczerpujący, a przedstawione wnioski i uzasadnienie opinii korespondują ze sobą wzajemnie. Biegły sądowy w swojej opinii ustalił u ubezpieczonej długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 9%.

Sąd w całości podzielił opinię biegłego sądowego w zakresie wysokości i charakteru doznanego uszczerbku na zdrowiu, ustalając zgodnie z opinią biegłego sądowego A. K., iż uszczerbek wynosi 9% i jest długotrwały. Należy zaznaczyć, iż Sąd ustalając wysokość i charakter uszczerbku na zdrowiu, ma obowiązek zasięgnąć opinii biegłego specjalisty. Sąd oceniając dowód w postaci opinii biegłego specjalisty, jedynie weryfikuje czy opinia biegłego została sporządzona w sposób rzetelny, profesjonalny, zgodnie z tezą dowodową postanowienia sądu, czy wnioski są logiczne i czy korespondują z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego A. K. spełniała wymienione kryteria. Podkreślenia wymaga, że gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, to sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 roku, sygn. akt III UK 30/09, LEX nr 537018, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2016 roku, sygn. akt III AUa 1545/16, LEX nr 2208363). Nadto żadna ze stron niniejszego postępowania nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego sądowego tak co do wysokości, jak i charakteru doznanego uszczerbku.

Reasumując poczynione ustalenia i rozważania należy stwierdzić, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, w sposób niebudzący wątpliwości, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczona doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku przy pracy z dnia 20 listopada 2019 roku w wysokości 9%.

Wobec powyższego, opierając się na sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego A. K., Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej H. S. (S.) jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 9% będącego następstwem skutków wypadku przy pracy z dnia 20 listopada 2019 roku.

Sędzia Alina Kołakowska

Sygn. akt V U 165/20

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w rep. U i kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi organu rentowego wraz z aktami zasiłkowymi z pouczeniem, że może wnieść apelację w terminie 14 dni od daty doręczenia odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem oraz z pouczeniem że w przypadku wniesienia apelacji należy zwrócić akta zasiłkowe;
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 10 dni.

C., dnia 7 września 2021 roku

Sędzia Alina Kołakowska